

# GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Gość Niedzielny“, „Gospodarz“ i „Przyjaciel Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny 1.60 zł, z odn. w dom 2.00 zł. Do Polski 3.00 zł. Wpłacić należy na konto nasze do Banku Dyskontowego-Bydgoszcz

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody stary!

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 f. za 3-milim. wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 50 fen. Redakcja i administracja: Allenstein Ostpr., Muehlenstr. 2. Telefon nr. 531. Pocztove konto czekowe: Koenigsberg 19 466. Rękopisów Redakcja nie zwraca

Rok XXXVIII.

Olsztyn, na sobotę 11. października 1924 r.

Nr. 239.

## Nasza „wolność“ w Prusach.

Mowa pośła p. Jana Baczewskiego  
wygłoszona w dniu 6. 10. 24  
w Sejmie Pruskim.

Gdy z tego miejsca stwierdziłem fakt, że mniejszości narodowościowe są w Prusach bez prawa, dochodziły mnie wołania, że mam przytoczyć dowody na moje twierdzenia, jednakże mi nigdy nie dano sposobności do przytoczenia tych dowodów. Ponieważ za granicą i w kraju Niemcy twierdzą, że mniejszości narodowościowe w Niemczech cieszą się największą wolnością, posiadają wszelkie prawa i równouprawnienie, dlatego związek mniejszości narodowościowych zmuszony był wydać memoriał w tej sprawie, ażeby opinii publicznej przedstawić rzeczywiste położenie mniejszości narodowościowych w Niemczech. Ten memoriał doręczono także członkom wysokiej izby i posłom w parlamencie niemieckim. Samo się przez się rozumie, że memoriał doręczony będzie także innym organizacjom, i mamy nadzieję, że przez to szerokie koła po tej i tamtej stronie granicy dowiedzą się, jak się mniejszości narodowościowe w Prusach rzeczywiście traktuje.

W memoriale powiedziano, że się traktuje mniejszości jako obywateli 2 klasy. Już materiał zebrany stwierdza ten fakt dobitnie. Właśnie administracja wewnętrzna wykazuje obok szkoły zupełnie jasno, że członkowie mniejszości narodowościowych traktowani będą jako obywatele drugiej klasy. (Wołanie: W Polsce!)

— W Prusach! — Dowodem tego jest moje zażalenie nr. 986, dotyczące niezatwierdzenia sołtysów i ławników. Najświeższe wybory na G. Śląsku spowodowały, że w 42 czy więcej gminach na G. Śląsku członkowie polskiej mniejszości narodowościowej wybrani zostali na sołtysów resp. ławników. Wszystkim bez wyjątku odmówiono na landraturach zatwierdzenia i to w przeciwieństwie do umowy w Genewie, której artykuł 67 wyraźnie opiewa, iż przynależność do jakiegokolwiek mniejszości narodowościowej nie jest powodem niedopuszczenia do publicznych urzędów honorowych. Niezatwierdzenie więc sołtysów i ławników jest lekceważeniem zobowiązań. Nietylko na G. Śląsku, ale i w innych dzielnicach, przez mniejszości narodowościowe zamieszkałych, nie zatwierdzono członków tejże mniejszości, wybranych na sołtysów.

Nie będę każdego wypadku wyszczególniał, lecz podam przykład charakterystyczny z wioski Rudziński w powiecie szczycieńskim na Mazurach. Tamtejszy sołtys August Nadrowski był już dwa do trzy lata w urzędzie, wybrano go znowu 8-miu głosami na 9 głosów ogółem, a jednak go nie zatwierdzono. Podczas ostatnich wyborów padło od razu 88 głosów na partję polską. Sołtysa denuncjował wójt u landrata, że on jest winien, że w jego gminie tyle polskich głosów oddano. Skutek jest ten, że landrat odmawia zatwierdzenia wyboru sołtysa, pomimo iż on już dwa lata ku zadowoleniu mieszkańców swój urząd spełniał.

Oczywiście nie są to wypadki odosobnione. Zawsze się potwierdzenia nie udziela, jeżeli wybrany przyznaje się otwarcie do mniejszości narodowościowej. Jeżeli się zasady demokratyczne na niekorzyść mniejszości narodowościowych deprecjować i nas się od urzędów honorowych odsuwać, natenczas twierdzenie, że nas się traktuje jako obywateli drugiej klasy, jest uzasadnione.

Zaszły wypadki w powiecie olsztyńskim, że sejmik powiatowy wybrał kilku wójtów, przynajmiej do polskiej mniejszości narodowościowej. Każdemu z wybranych odmówił naczelnny prezes potwierdzenia. Powodów naturalnie nie podano. Pozostawiono atoli komisarycznie wójtów w urzędzie, którzy należą do prawicowo radykalnych partji, jak np. „Deutschnationale Volkspartei“, która w przeciwieństwie do Polskiej Partji jest republice wroga. W gminie Gietkowo w powiecie olsztyńskim urządza komisaryjnie wójt już od 5—6 lat. Wybór wójta wogóle nie następuje; landrat nie zezwala na wybory. Pragnie on niemiecko - narodowego pułkownika pozasłużbowego Döringa pozostawić w urzędzie, ponieważ jest on jego przyjacielem partyjnym.

Przytaczam dalszy wypadek upośledzenia polskiej mniejszości w Olsztynie: podług przepisów ma objąć zastępstwo landrata najstarszy poseł do sejmiku powiatowego. Najstarszym posłem jest Ks. Prob. Osiński, członek polskiej mniejszości narodowościowej. Nie udzielono podług przepisów zastępstwo Ks. Prob. Osińskiemu, lecz młodszemu posłowi Kuhnigowi, który należy do „Deutschnationale Volkspartei“. Należałoby conajmniej wyjaśnić, dla czego się w tym wypadku bez wszystkiego od przepisów odbiega, dla czego się te przepisy deprecjować, jeżeli się rozchodzi o członków polskiej mniejszości narodowościowej. Są pozory, jakoby istniało jakieś tajne rozporządzenie, które nas członków polskiej mniejszości narodowościowej narówni z komunistami traktuje. Komunistów się do urzędów publicznych nie dopuszcza, tak samo widocznie traktuje się członków polskiej mniejszości narodowościowej.

W sprawie niezatwierdzenia na G. Śląsku rozmawiałem osobiście z naczelnym prezesem p. Proskem. Pan prezes naczelnny zarecał z naciskiem, że członkowie mniejszości polskiej zostaną zatwierdzeni. Teoretycznie stoi on na naszym stanowisku, praktycznie widocznie nie, ponieważ zatwierdzenie dotychczas nie nastąpiło. Powodów niezatwierdzenia się nie podaje, czasem tylko nieostrożność landrata takowe zdradza. W powiecie Rosenberg landrat nawet wobec naszych mężów zaufania przyznał, że wybranych niezatwierdził dla tego, ponieważ są członkami polskiej mniejszości narodowej. W trzech czy też czterech wypadkach dopuścił się landrat tej nieostrożności. Inni landraci są ostrożniejsi i powodów niezatwierdzenia nie podowają. Z miną świętoszków twierdzą, że przynależność do polskiej mniejszości nie wchodzi w rachubę. Landrat powiatu opolskiego hrabia Matuschka (!), z którym rozmawiałem o niezatwierdzeniu gospodarza Datko z Groszowic, podał jako powód, że Datko przed 20 laty skazany został na karę więzienną. A więc jeżeli ktoś przed 20 laty został ukarany i pomimo że kara już dawno w rejestrze karnym wymazana została, natenczas ten człowiek nie może dziś zostać wójtem? Datko jest członkiem różnych komisji powiatowych, piastuje kilka urzędów honorowych — wydaje mi się że 9 — ale jako sołtys zdolności posiadać nie ma.

Można na podstawie wielu przykładów dowiedzieć, że powodu nie zatwierdzenia szukać należy w tem, że niezatwierdzony przyznaje się publicznie do polskiej mniejszości narodowościowej. Postępowanie to sprzeciwia się traktowi genewskiemu.

Oprócz tego mamy na Górnym Śląsku jeszcze dziwne stosunki. W niektórych powiatach nie było dotychczas jeszcze nowych wyborów. Sejmiki i wydziały powiatowe, które sankcjonować muszą niepotwierdzenia, istnieją już od r. 1912. Wybory

dotychczas nie nastąpiły. Powody są także jasne. Panuje obawa, że w tych powiatach mogą otrzymać sejmiki polską większość. Temu zapobiedz należy. Wybory się odracza, ludność się terroryzuje i dopiero gdy ludność zmęczona i zastraszona, przystępuje się do wyborów nowych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Przegląd polityczny. Polska.

### Telegramy Agencji Wschodniej.

Warszawa 8. 10. Minister Skrzyński w wywiadzie prasowym oświadczył: Położenie Polski na terenie Lignar wykazuje zmiany na lepsze. Polska nietylko że przestała być posądzana o imperjalizm, nietolerancję itp., ale można mieć nadzieję, że własne przez życie i tradycje historyczne rola Polski zaczyna być rozumiana szeroko opinij Zachodu. Przez żywy i czynny udział w pracach Ligi Narodów pozyskaliśmy możliwość produktywnego udziału inicjatywy i stać się niezbędnym czynnikiem kształtowania pokojowej Europy na zasadach prawa i sprawiedliwości. Nie można ulegać zbyt optymistycznym złudzeniom co do poczynań genewskich, realizacja ich będzie wymagała wielkich wysiłków, mogą napotkać na trudności do zwalczania przeszkód. Należy jednak stanowczo dążyć do tego, aby skłonić niechętnie i sceptycznie usposobionych do uznania jednomyślniej woli zbiorowej 55 państw reprezentowanych w Lidze Narodów. W sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów Polska zajmuje identyczne stanowisko z Francją. Niemcy powinny wejść do Ligi Narodów na równorzędnych prawach z innymi narodami, lecz bez żadnych przywilejów i warunków siebie postawionych. Będzie to gwarancją, że spełnią warunki paktu Ligi Narodów, podając się nietylko martwej jego literze lecz i duchowi. Wówczas też i odrodzone Niemcy będą zdolne do pokojowego współżycia zarówno z Polską jak i z Francją.

Warszawa 8. 10. Według zestawienia wpływów skarbowych we wrześniu wpływy te naogół odpowiadały sierpniowym. Zwraca uwagę stałe powiększanie się wpływów z opłat stęplowych, które z 6,9 podniosły się na 7,7 milionów złotych. Bardzo również pomyślnie przedstawia się gospodarka Monopolu Tytoniowego stale wykazująca zwiększanie się dochodów.

Warszawa 8. 10. Na dzień 30 września pozostało niewycofanych z obiegu marek polskich na sumę zaledwie 6 milionów złotych. Termin wymiany upływa z dniem 31 maja 1925 r.

Warszawa 8. 10. Wykonywanie ustawy o pełnomocnictwach postępuje naprzód. Wydano już szereg ustaw. Opracowywane są ustawy w sprawie fuzji spółek akcyjnych, pupilarności papierów, o giełdach obligacjach i hipotekach banków rosyjskich. Równorzędnie postępują nowelizacja rozporządzeń o przerachowaniu zobowiązań prywatnych i publiczno-prawnych przy udziale specjalnej komisji.

Warszawa 8. 10. Kilka linii kolejowych, których budowa rozpoczęta została po przyłączeniu G. Śląska do Polski jest już przygotowanych do podjęcia ruchu. 1. Mabosowy-Minerowo pozwala objechać Gliwice, 2. Hajduki-Chechłow, 3. Warszawice-Chybi łącząca Śląsk Cieszyński z G. Śląskiem i 4. częściowo gotowa Bluszców-Brzezie. Rozbudowę jej równocześnie szereg stacji kolejowych.

Warszawa 8. 10. Z szeregu liberalnych ustaw rząd opracowuje plan organizacji wyznań prawosławnego i ewangelickiego. W odniesieniu do ewangelików plan polega na centralizacji dotychczasowych organizacji dzielnicowych. Dla wyznania prawosławnego utworzony będzie wydział teologiczny jak również podniesione uposażenie duchownych prawosławnych.

Warszawa 8. 10. W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja kół gospodarczych w sprawie traktatu handlowego polsko - niemieckiego. Zebrani zgłosili szereg dezyderatów, które będą u-





jej męża, z którym udało się jej niedawno skomunikować. W ten sposób na razie rzecz wyjaśniono, pozostawiając żywą wdówkę pod ścisłą obserwacją, gdyż jej tłumaczenie się wydawało się władzom bezpieczeństwa dostateczne.

W dwa dni po przesłuchaniu Eryki Black znikła. Wszelkie poszukiwania okazały się daremne. Równocześnie niemal odkryto w ministerstwie spraw zagranicznych kradzież kilku ważnych dokumentów, które pozostawały pod opieką zmarłego Roberta Sclawa.

Zniknięcie Eryki Black w takich warunkach musiało nasunąć przypuszczenie, że jej ucieczka pozostawić musi w związku ze śmiercią Roberta i kradzieżą dokumentów. Rozpoczęto energiczne śledztwo. Przesłuchano Emila Breitmanna, którego widywano często w towarzystwie Eryki. Zeznania jego rzuciły sporo światła na rolę, jaką rzekoma Eryki Black odegrać chciała na gruncie berlińskim. Okazało się mianowicie, że Eryka usiłowała wielokrotnie uzyskać pewne konkretne wiadomości wojskowe od swego wielbielcy, niejednokrotnie też w jego obecności zapytywała zmarłego Roberta o różne sprawy, związane z zagraniczną polityką rządu berlińskiego. Przesłuchiwany jest przekonany, że Eryka od Sclawa wydobyla przed śmiercią potrzebne jej wiadomości. Zwrócono też teraz uwagę na fakt, iż klucza od mieszkania Roberta bezpośrednio po jego śmierci nigdzie znaleźć nie było można — prawdopodobnie tej nocy, w czasie której Eryka była szczególnie słodka dla Roberta, był on w jej posiadaniu.

Zarządzono wtedy ekshumację zwłok Roberta i stwierdzono, iż Robert został w bardzo umiety sposób otruty. Nie ulega wątpliwości, że nie chciał on zapewne oddać żądanych dokumentów, wobec czego chytra kobieta usunęła go z drogi, postarawszy się wrzód o klucz od jego mieszkania, aby dość do posiadania cennych papierów. Poszukiwania za zbiegłą dotąd nie dały rezultatu.

### Od redakcji.

Pan G. Z., W tej sprawie poprosiliśmy o informację. Prosimy więc zaczekać.

Pan S. Mowę posła p. B. odebraliśmy wczoraj wieczorem i dziś dopiero część mowy przetłumaczyliśmy. Zdaniem naszym mowy posłów naszych winny być tłumaczone w Berlinie i równocześnie redakcjom wysłane. Pojawianie się bowiem mów posłów naszych w różnych tłumaczeniach, nie jest pożądane.

### Humorystyka.

— Prawda mamusiu, że jak urosnę, to będę miał wtedy wasy i brodę?  
— Prawda, ale czemu o to pytasz?  
— Bo wtedy nie będę musiał myć już całej buzi!

Mała Kasia: Płose babci o kawałek babci.  
Babcia: Nie mówi się babci tylko baby.  
Kasia: Płose baby o kawałek babci.

Hrabia przyjmując nowego kucharza:  
— Czy znasz jakie języki?  
— Znam wszystkie. Wołowy, cielęcy, ozór na szaro....

### Ruch towarzystw.

Olsztyn. Przyszłe zebranie Tow. Lud. odbędzie się w niedzielę dnia 12 października o godz. 4-tej popoł. na wielkiej sali Hotelu International. Z powodu bardzo ważnych spraw udział wszystkich członków konieczny. Zarząd.

Stanisławo. Zebranie Towarzystwa Młodzieży polsko - katolickiej na parafie stanisławskiej odbędzie się w niedzielę dnia 12 października br. o godz. 4 u p. Czerwińskiego. Szanownych członków i członkinie uprasza się o liczenie i punktualne przybycie. Uprasza się także o wygłoszenie kilku deklamacji. Goście bardzo mile widziani. Zarząd.

Kalborno. Zebranie Towarzystwa Młodzieży polsko - katolickiej odbędzie się w niedzielę dnia 12 października o godz. 4 w domu p. Biermańskiego w Kalbornie. Uprasza się członków o liczne przybycie i o wygłoszenie wierszyków. Starsze osoby chętnie na zebraniu naszym są widziane. Zarząd.

Gietrzwałd. Zebranie Towarzystwa Młodzieży p. k. odbędzie się w niedzielę 12 października br. o godz. wpół 4 po południu u p. Fiutaka. Obowiązkiem członków jest przybyć co komplecie i punktualnie na zebranie. Przed zebraniem fotografja towarzystwa. Zarząd.

Biskupiec. W niedzielę 12 października odbędzie się rano po głównym nabożeństwie w domu pana Rykowskiego zebranie Tow. Kobiet Polskich. Referentka z Olszyna przybędzie już przedpołudniem. O jaknajliczniejszy udział członkiń i gości prosi Zarząd.

Sztum. W niedzielę dnia 12 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się zebranie Związku Polaków (oddział Sztum) w lokalu p. Wernera. Ważne sprawy są na porządku dziennym. Zarząd.

Starytarg. Zebranie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 12. października o godz. 4 popoł. w lokalu p. Kikuta. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Redaktor: Kazimierz Jaroszyk w Olsztynie.  
Drukiem i nakładem Joanny Pieniężnej w Olsztynie.

## Oszczędzić można wiele pieniędzy

jeżeli się przed zakupem towarów zimowych, przekona o moich tanich cenach. Leży we własnym interesie z oferty mojej skorzystać. Poniżej kilka przykładów mej tanioci.

### Wielki zapas konfekcji damskiej

od 12, 15, 18, 20 marek począwszy do najeleganciejszej.

### Dalej wielki zapas konfekcji męskiej

Ubrania męskie, zastępujące ubrania na miarę od 24.—, 28,30 mk. do najlepszych wykonań. **W paletofach i jopach największy wybór przy tanich cenach.**

Polecam też mój wielki skład zaopatrzony w trykotaże, barchan na koszule i bluzki, kałmuki, powłoki, meterjały na koszule, inletry itd. itd. Zamiana wełny.

**Wielki skład maszyn do szycia „Stoewer“.** Najlepszy, znany fabrykał. **Wielki wybór towarów futrzanych.**

**H. Henschel nast., Właśc. Pollnow**

Wartembork.

## Figury Świętych

polecamy po poniższych cenach dopóki zapas starczy.

Opakowanie, jak skrzynie itd. oblicza się osobno. Wysyłka za poprzednim nadesłaniem pieniędzy lub za zaliczką. Na życzenie postaramy się o brakujące lub większe wielkości.

Wysokość figur: 30 40 50 60 70 80 cm.

Serce P. Marji . . . . .	4.00	6.50	9.00	13.00	26.00	—	mk.
Serce P. Jezusa . . . . .	4.00	6.50	9.00	13.00	26.00	—	„
Błogosławiące Dzieciątko . . . . .	—	—	9.00	—	—	—	„
Królowa Niebieska . . . . .	—	—	11.00	—	26.00	—	„
M. Boska Różańcowa . . . . .	—	—	—	—	26.00	—	„
Niepokolana . . . . .	4.00	6.50	—	—	—	—	„
M. Boska z Lurd . . . . .	4.00	6.50	11.00	13.00	—	—	„
Św. Józef . . . . .	5.00	8.00	—	—	—	—	„
Św. Antoni . . . . .	5.00	8.00	11.00	15.00	—	45.00	„
Św. Franciszek . . . . .	4.00	6.50	—	—	—	—	„

Aniołki, 27 cm. para 5 mk. Aniołki, 18 cm. para 3 mk.

## Księgarnia J. Pieniężnej, Olsztyn

ul. Dolno Kościelna (Unterkirchenstrasse)

lub

## Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Olsztyn, ul. Młynska (Mühlensstr. 2).

Sprzedam natychmiast moje

## gospodarstwo

150 morgów, wtem las, łąki i torf, niedaleko Olszyna, przy szosie, dobre budynki i żniwa. Cena 25 000 mk. Wpłata wedle zgody. Zgłoszenie pod lit. G.O.B. do eksped. Gazety.

Ks. W. Barczewski.

## Kiermasy na Warmji

Wydanie 4-te, znacznie rozszerzone.

Cena 1 mk.

Do nabycia w Księg. „Gazety Olsztyńskiej“.

Poszukujemy od zaraz

## dzielnych zastępców

do zaprowadzenia u ludzi prywatnych nowej higienicznej kropielniczki.

Patenty w kraju i zagranicą zameldowane.

P. i A. Czerlitzki, Olsztyn,

ul. Dworcowa (Bahnhofstrasse 87).

## Zeitungs-Bestellungs-Formular!

Ich bestelle hiermit für den Monat Oktober die polnische Zeitung

„Gazeta Olsztyńska“

aus Allenstein und zahle 1.60 Goldmark sowie 40 Pfg. Bestellgeld.

Imię i nazwisko:  
(Vor- und Zuname)

Miejscowość:  
(Wohnort)

Obige 2.00 Mark erhalten zu haben, bescheinigt

Postamt.